

Sprzedaż ciągników rolniczych w pierwszym półroczu

Autor: Łukasz Wasak

Data: 7 lipca 2017



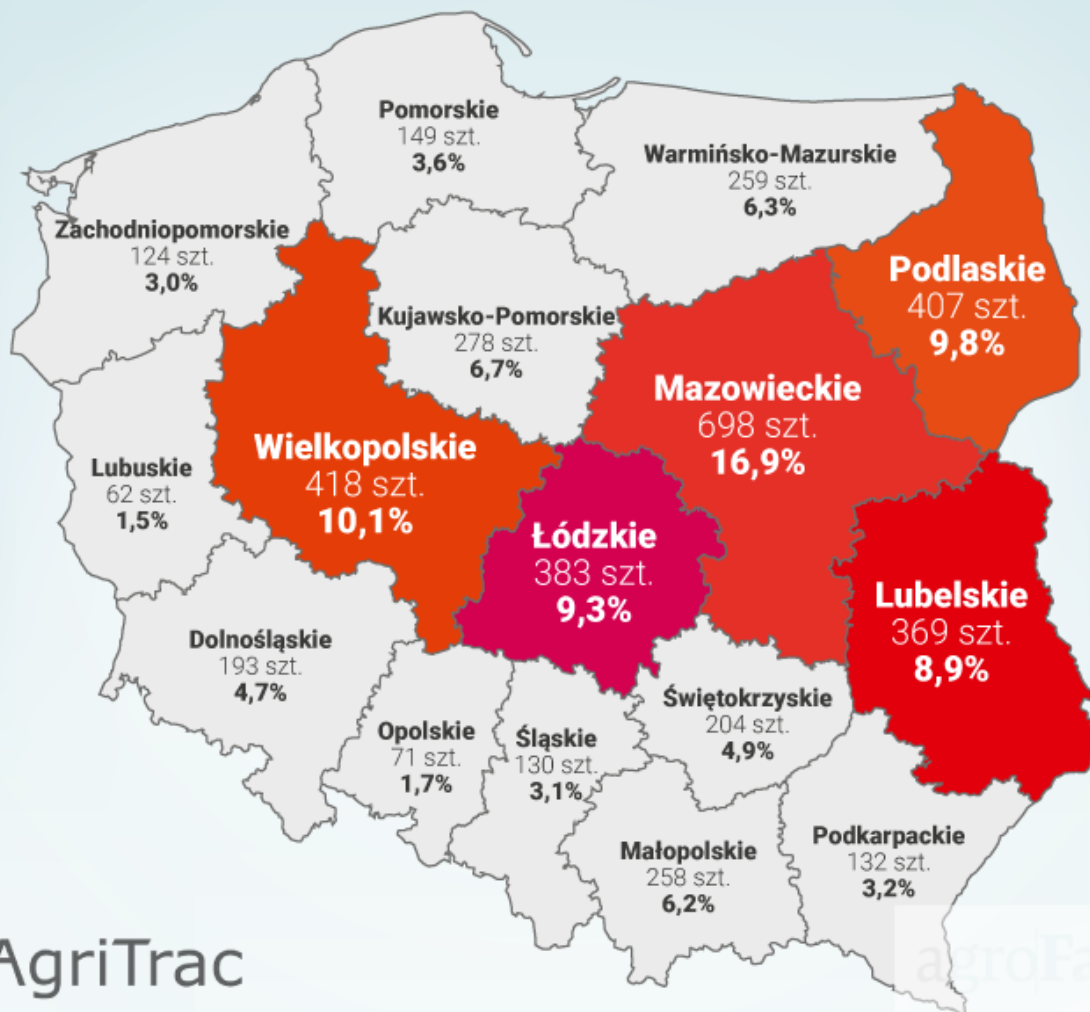
Agencja Martin&Jacob opublikowała najnowszy raport o tematyce „Sprzedaż ciągników rolniczych w czerwcu tego roku”. Otrzymane informacje stanowią jednocześnie podstawę do podsumowania całego ubiegłego półrocza. Oto, co przynosi najnowszy raport Agritrac.

Na początek: **jak zakończył się ostatni miesiąc?** Otóż, wbrew temu, co zapowiadało się na podstawie [raportu z 20 czerwca](#), całkiem nieźle. Pisaliśmy wówczas, że aby został przekroczony wynik z czerwca ubiegłego roku, liczba rejestracji w ostatniej dekadzie miesiąca musiałyby przekroczyć 310, co wydawało się wówczas mało prawdopodobne. **Tymczasem w ciągu ostatnich 10 dni czerwca sprzedaż ciągników rolniczych zatrzymała się na poziomie, aż 337 nowych traktorów, co daje drugi najwyższy wynik jeżeli chodzi o poszczególne dekady bieżącego roku.** Oznacza to, że łącznie [w czerwcu sprzedanych zostało aż 758 ciągników](#).

AgriTrac

Zbliżają się żniwa, zatem ostatni dzwonek na inwestycje. Traktory i przyczepy na pewno były głównym motorem napędowym w sprzedaży nowych maszyn. Nie uważam jednak, że czerwcowy wynik można określić mianem bardzo dobrego. Po pierwszych 10 dniach spodziewaliśmy, że będzie trochę lepiej – podsumowuje Mariusz Chrobot z agencji Martin&Jacob.

Sprzedż nowych ciągników w pierwszym półroczu 2017 r. w poszczególnych województwach



AgriTrac

agroFakt.pl

Sprzedż nowych ciągników w poszczególnych województwach

John Deere wraca na podium

Czerwiec zakończył się pomyślnym wynikiem sprzedaży ciągników rolniczych dla marki **John Deere**. Wróciła ona na drugie miejsce, wyprzedzając Kubotę i Zetora, plasując się tuż za liderem rynku – New Hollandem. Trzy najmocniejsze marki idą dosłownie łeb w łeb. New Holland osiągnął wynik 114 rejestracji i jako jedyny nieznacznie przekroczył wartość 15% rynku. Zaledwie o 1 rejestrację mniej zanotował John Deere i tylko o 2 mniej – japońska Kubota. Poza podium znalazł się Zetor – w czerwcu klientów znalazło 80 czeskich traktorów.

Wśród ciągników importowanych króluje John Deere. Aż 144 zielono-żółte traktory trafiły do nowych właścicieli. Drugą lokatę zdobyła marka Renault, z wynikiem 126 rejestracji, trzecią zaś – Massey Ferguson (117 rejestracji).

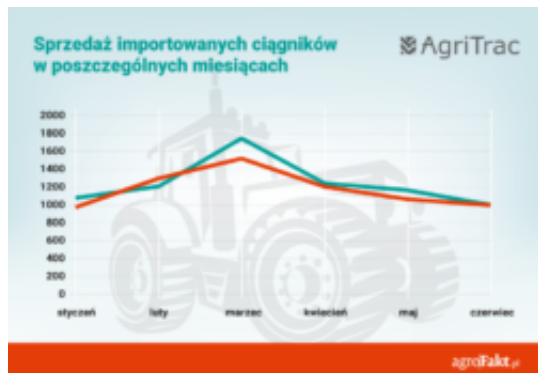
Pierwsze półrocze sprzedaży ciągników rolniczych jak w ubiegłym roku



Sprzedaż nowych ciągników w pierwszym półroczu

Porównując pierwsze półrocze bieżącego roku do analogicznego okresu roku ubiegłego, różnice w liczbie rejestracji są minimalne. **Niska sprzedaż ciągników rolniczych (poniżej 5 tys. szt. w ciągu półrocza) utrzymuje się już od dwóch lat.** Choć obserwowane są pewne krótkookresowe skoki, jak widać, nie przekładają się one na wysoki wynik w dłuższym okresie. Łączna sprzedaż nowych ciągników w pierwszym półroczu br. zatrzymała się na poziomie **4135 szt.** Stymulowana dotacjami (głównie w ramach PROW) sprzedaż sprzed **5 lat** osiągała nawet **2,5-krotnie wyższe wartości.** Wysoki poziom sprzedaży ciągników rolniczych utrzymywał się do końca 2014 r. Wówczas rolnicy zmodernizowali swój park maszynowy i to wręcz na wyrost. Obecnie brak wsparcia finansowego, nasycenie rynku oraz oczekiwanie na kolejne programy pomocowe powoduje zastój w sprzedaży nowych traktorów. Nie oznacza to jednak, że rolnicy przestali inwestować, lecz z pewnością robią to w bardziej przemyślany sposób oraz w większym stopniu sięgają po sprzęt z drugiej ręki.

Rejestracje ciągników z importu



Sprzedż importowanych ciągników

Używane traktory pochodzące z importu to już nie wypracowane „staruszki”, lecz bardzo często młode, w pełni sprawne egzemplarze, w bardzo dobrym stanie technicznym. Za taki sprzęt solidnej zachodniej marki rolnik płaci znacznie mniej niż za produkt nowy, co przy braku dofinansowania ma duże znaczenie.

Okazuje się, że liczba rejestracji takich ciągników sukcesywnie wzrasta. Spadek odnotowany został w 2012 r., kiedy to sprzedaż nowych ciągników w ramach PROW była znacznie podwyższona, oraz w roku 2015. Jednak w minionym półroczu bieżącego roku sprzedanych zostało **7399 importowanych ciągników**. To prawie o 400 szt. więcej w porównaniu do analogicznego okresu roku ubiegłego.

Regułą jest także znacznie wyższa sprzedaż używanych ciągników w pierwszym półroczu w porównaniu do półrocza drugiego. Spowodowane jest to wieloma czynnikami, wśród których warto wymienić chociażby napływ środków finansowych w postaci dopłat bezpośrednich do budżetu gospodarstw, brak obciążeń finansowych związanych z pracami sezonowymi, czy wreszcie możliwość wygospodarowania czasu na przeglądanie ofert i oględziny sprzętu. Oczywiście, wzrost sprzedaży w marcu i kwietniu, zauważalny także w przypadku nowych ciągników, wiąże się także ze zbliżającym się okresem dużego natężenia prac polowych.

Najmocniejsze marki w pierwszym półroczu

W raportach krótkookresowych podsumowujących sprzedaż ciągników rolniczych nie odnotowuje się poważniejszych zmian w czołówce najlepiej sprzedających się marek ciągników. Oczywiście ten porządek odzwierciedla się także w podsumowaniu ostatniego półrocza. Najbardziej popularną

marką okazuje się **New Holland**, który zdobywa aż **16,3% rynku (673 rejestracje spośród wszystkich 4135)**. Drugie miejsce nie stanowi zaskoczenia w odniesieniu do ostatnich statystyk, choć jeszcze kilka lat temu zaistniała sytuacja mogłaby się wydawać wręcz nieprawdopodobna. Bezpośrednio za New Hollandem lokuje się bowiem **Kubota** z wynikiem **525 rejestracji**. Wyprzedza tym samym markę **John Deere o 11 sprzedanych ciągników. Zetor uplasował się na 4 pozycji** z liczbą rejestracji na poziomie **462 szt.** Kolejne, piąte miejsce zajmuje **Deutz-Fahr. Wynik 424 rejestracji** przekłada się na nieco ponad 10-procentowy udział w rynku.

W okresie spadków sprzedaży nowych traktorów na rynku, Kubota niezmiennie prowadzi skuteczne działania marketingowe. Marka jest obecna w mediach, ciągników Kubota jeździ coraz więcej po polach, zatem staje się widoczna dla innych. Ponadto, należy podkreślić, że doświadczenia i znaczenia nabiera się dilerstwa Kuboty. Kiedy moda i mała znana marka. Dzisiaj przenie się rozwijać, z dobrym produktem. Między innymi te przewagi nabierają znaczenia i Kubota pnie się górą w rankingach – mówi Mariusz Chrobot.

John Deere króluje natomiast na rynku ciągników importowanych. Jest to jedyna marka, której importowane ciągniki trafiły do polskich odbiorców w liczbie przekraczającej 1000 szt. (dokładniej 1056). Dwie kolejne marki osiągnęły zbliżony poziom rejestracji: Massey Ferguson 957 i Renault 952. Ta trójka niezmiennie wiezie prym w tej kategorii. Dużą popularnością wśród „używek” cieszą się także traktory marki Zetor oraz Fendt.